

# OsaKa, Wolverine (feat. Szymi Szyms, Przyłu)

W salonie na ścianie mam mapę świata na zdrapki  
I jak za długo na nią patrzę, czuję się jak Wolverine  
Więc uciekaj ze mną zanim znikniesz w korporacji  
I na zawsze będą ci się zapętleły dni

Weź rzuć to  
Jak tego nie czujesz  
Bo prędzej czy później to runie  
A nic tak nie smakuje jak wolność  
Nic tak nie smakuje jak lato  
Czas je zacząć  
Wypijmy za to  
I śpiewaj ze mną to

Więc niech nam pada deszcz na głowy  
A w oczy sypie piach  
Jestem tym uzależniony  
Więc mi daj  
Więcej tego  
Co nas nakręca  
I nie bój się niczego  
Co płynie z serca

Rzuć to wszystko  
Wszystkich  
Teraz jakoś nie mam ochoty cię drapać po plecach  
Zróbmy to czego nie robiliśmy  
Złapmy pierwszy lepszy PeKaP i jedziemy się przejechać

Bo w salonie na ścianie mam mapę świata na zdrapki  
Pod nią puszka do której wkładam ostatni grosz  
I chociaż zdarza się że podbieram na fajki  
To zrobię numer jak ten i uzupełnimy ją

Więc niech nam pada deszcz na głowy  
A w oczy sypie piach  
Jestem tym uzależniony  
Więc mi daj  
Więcej tego  
Co nas nakręca  
I nie bój się niczego  
Co płynie z serca

W salonie na ścianie mam puste miejsce  
Więc wypie\*alam z Polski, żeby zakryć je  
Jeżeli nie diamentem, to czymś, co warte więcej  
Wspomnieniem co znaczenie ma najlepszych dni

Jakaś maską afrykańską, albo nie wiem – wazą Ming  
Ty ale  
A sorry  
Tego się nie da kupić  
To zapie\*dolimy to w mig  
Dawaj plik, trip, je\*ać, że to odłożone  
Rzadko mam pieniądze  
Inwestuję w moment - Bartek

Więc niech nam pada deszcz na głowy  
A w oczy sypie piach  
Jestem tym uzależniony  
Więc mi daj  
Więcej tego  
Co nas nakręca  
I nie bój się niczego

Co płynie z serca